

# Dwutlenek węgla redukuje tłuszcz brzuszny

12 czerwca 2018

Pierwsze randomizowane próby kliniczne wykazały, że iniekcje dwutlenku węgla (karboksyterapia) są skutecznym sposobem na zmniejszanie tłuszczu na brzuchu. Zmiany są jednak umiarkowane i nie trwają długo. „Karboksyterapia może być potencjalnie nowym efektywnym sposobem na redukcję tkanki tłuszczowej. Musi zostać jednak zoptymalizowana, by jej skutki dłużej się utrzymywały” – mówi główny autor badań doktor Murad Alam z Northwestern University. Artykuł, opisujący wyniki badań, ukazał się w „Journal of the American Academy of Dermatology”.

Główne korzyści z nowej terapii to bezpieczeństwo oraz wykorzystanie taniego naturalnego gazu. W porównaniu z zabiegami chirurgicznymi metoda jest praktycznie nieinwazyjna. Polega na wstrzykiwaniu gazu w tkankę tłuszczową.

Obecnie wśród nieinwazyjnych zabiegów redukcji tkanki tłuszczowej wykorzystuje się kriolipolizę, rozbijanie tłuszczu ultradźwiękami, fale radiowe, chemiczną adipocytolizę oraz terapię laserową. Dotychczas karboksyterapię wykonywano głównie poza USA. Przeprowadzono niewiele badań klinicznych na jej temat. Nie wiadomo też, w jaki sposób działa nowa metoda. Niektórzy naukowcy przypuszczają, że iniekcje z dwutlenku węgla zmieniają mikrocyrkulację, co niszczy komórki tłuszczowe.

Dotychczas nikt nie prowadził randomizowanego kontrolowanego testu klinicznego karboksyterapii. Zajęli się tym dopiero naukowcy z Northwestern University. Ich celem było sprawdzenie efektywności terapii oraz stwierdzenie, czy jej skutki utrzymują się ponad 6 miesięcy.

W badaniach wzięło udział 16 osób dorosłych o BMI od 22 do 29, zatem o wadze prawidłowej i otyłych. Przez pięć tygodni osoby

te losowo otrzymywały w jedną stronę brzucha iniekcje z CO<sub>2</sub>, a w drugą placebo. Badania ultrasonograficzne wykazały, że po 5 tygodniach doszło do redukcji tkanki tłuszczowej. Jednak po 28 tygodniach skutki zabiegów całkowicie zniknęły. W czasie badań masa ciała badanych nie uległa zmianom.

Fakt, że skutki terapii nie utrzymały się ponad 6 miesięcy wskazuje, że dwutlenek węgla stymulował tymczasowy proces metaboliczny, który spowodował, iż komórki tłuszczowe zmniejszyły swoje rozmiary, ale nie zginęły. „Jeśli skutki karboksyterapii będą bardziej długotrwałe, pacjenci mogą zyskać kolejną nieinwazyjną metodę redukcji tłuszczu. Obecnie terapia nie jest gotowa do stosowania na szeroką skalę” – mówi Alam.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: [MedicalXpress.com](http://MedicalXpress.com)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](http://KopalniaWiedzy.pl)